

Aluminiowy odlew tworzy nieregularny kształt obudowy z zaobloną ścianką górną, podcięciami od spodu i skośnymi ściankami bocznymi. Essence One MkII ma bowiem wyróżniać się wśród innych urządzeń nie tylko funkcjonalnością i jakością dźwięku, ale też solidnością konstrukcji i projektem plastycznym.



Asus ESSENCE ONE MKII

Największym przyciskiem włączamy urządzenie do sieci – zapala się wówczas wokół niego biała „aureola”. Obok mamy trzy mniejsze guziki – włączający upsampling, zmieniający aktywne wejście oraz wyciszający wyjście. Towarzyszą im białe diody LED, które zmieniają kolor na czerwony (niebieski kolor z poprzedniej wersji jest więc już nieaktualny). Umieszczoną pośrodku, dużą gałką siły głosu zmienimy poziom sygnału na wyjściach liniowych (z tyłu), a mniejszą – na wyjściu słuchawkowym (z przodu). Obydwa działają niezależnie i jeśli będziemy chcieli słuchać tylko przez słuchawkę, trzeba będzie wyciszyć wyjście liniowe; przycisk „Mute” wycisza dźwięk na obydwu wyjściach.

Z jednej strony większej gałki rozmieszczono białe diody LED pokazujące częstotliwość próbkowania sygnału wejściowego. Na samej górze jest jeszcze jedna, bardzo przydatna – „bit perfect”; sygnalizuje ona, czy sygnał dostarczany do Asus jest zmieniany, czy nie (w przypadku USB chodzi o ustawienia w komputerze, a w pozostałych o to, czy używamy upsamplingu).

Sygnał do Asus przesłany w formie cyfrowej, przez jedno z trzech wejść: asynchroniczne USB (Class 2.0), S/PDIF oraz TOSLINK. Wszystkie przyjmują sygnał do 24 bitów i 192 kHz, a także 88,2 kHz oraz 176,4 kHz. Wejście USB przyjmuje dodatkowo, przez protokół DoP, sygnał DSD o pojedynczej częstotliwości próbkowania. DSD128 – już nie. Obok są gniazda wyjściowe, analogowe – para niezbalansowanych RCA i zbalansowanych XLR.

Sekcja analogowa została na tylnej ściance symbolicznie oddzielona od cyfrowej przerywaną linią; podział ten sięga jednak znacznie głębiej, bowiem układ zmontowano na czterowarstwowej płytce drukowanej, na której całkowicie odseparowano cyfrę i analog, nie tylko drogę sygnału, ale i masę.

Urządzenie jest dość ciężkie, a to dlatego, że zintegrowano z nim zasilacz. To poważny układ z transformatorem toroidalnym o osobnych uzwojeniach wtórnych dla sekcji cyfrowej i analogowej. Dodatkowa filtracja i stabilizacja

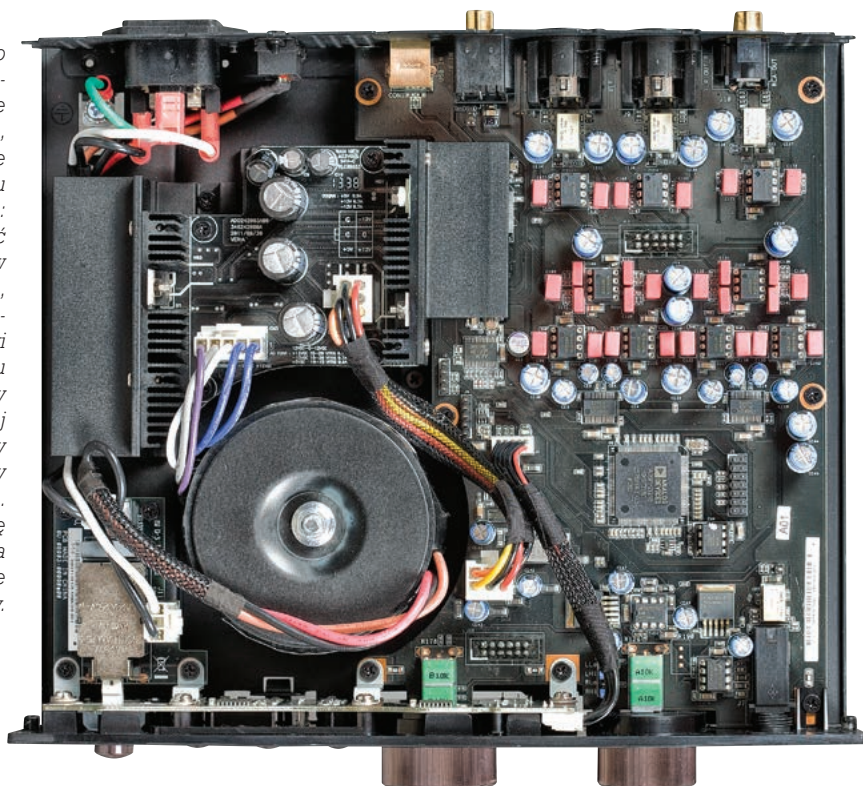
napięcia ma miejsce tuż przy konkretnych układach.

Na wejściu USB umieszczono odbiornik/konwerter C-Media CM6631A (USB Audio Device Class Definition V2.0), czyli dokładnie taki sam, jak w pierwszej wersji One. Różnica tkwi w jego oprogramowaniu – teraz przyjmuje sygnał DSD (DSD64) i ma poprawione algorytmy asynchronicznego transferu sygnału PCM. Po skonwertowaniu na PCM lub z pozostałych wejść, sygnał trafia do odbiornika cyfrowego AKM AK4413, a stamtąd do dużego układu DSP Analog Devices ADSP-21261, w którym znajdują się filtry cyfrowe i upsampling. Firma już przy poprzedniej wersji chwaliła się tym, że była pierwszą, która zastosowała 8-krotny upsampling synchroniczny, zamieniający sygnały z rodziny 44,1 kHz (44,1 kHz/88,2 kHz/176,4 kHz) na 352,8 kHz, a 48 kHz (48 kHz/96 kHz/192 kHz) na 384 kHz. Tak przygotowany sygnał trafia do dwóch,

po jednym na kanał, DAC-ów Burr Brown PCM1795, o rozdzielczości 32/384. Dalej widać piękny tor analogowy z mnóstwem kondensatorów Wima FKP2, elektrolitycznych kondensatorów Nichicon i układów scalonych na podstawkach.

Już w pierwszej wersji umożliwiono użytkownikowi zmianę układów scalonych we wszystkich sekcjach na lepsze. Standardowo dostajemy klasyczne NE5532 w konwersji I/U i filtrach analogowych oraz National Semiconductors LM4562 w buforach wyjściowych. Wyjścia liniowe są mutowane małymi przełącznikami NEC-a. Siłę głosu zmieniamy w małych potencjometrach, widocznych przy przedniej ściance. Na wejściu wzmacniacza słuchawkowego pracują National Semiconductors LM4972, wzmacnienie prądowe zapewniają LM4562NA. W materiałach firmowych znajdziemy informację, według której wzmacniacz ma sobie poradzić z szeroką gamą słuchawek, nawet z tymi o impedancji 600 omów.

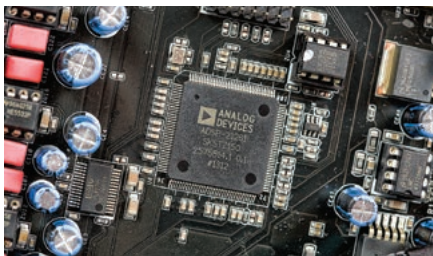
Choć to nowoczesne urządzenie, podejście do montażu klasyczne: większość elementów jest duża, przewlekana. Dzięki temu widzimy wysokiej klasy elementy bierne. Połowę wnętrza zajmuje liniowy.



ODSŁUCH

Stuchając *Essence One MkII*, wydaje się, że przystosowuje się on do odtwarzanego materiału niejako nadążając za jego charakterem. Asus skupia uwagę na pierwszym planie, mimo że wyższy środek jest nieco wycofany. Nie ma więc mowy o agresywności. Z częścią nagrań, głównie tych skompresowanych lub jasnych, głoski syczące będą słyszane mocniej niż to, co poniżej, nie do końca będą „sklejone” z dźwiękiem podstawowym. Jednak szybkie gaszenie powoduje, że zanim rozwinie się rozjaśnienie lub ostrość, ewentualny nadmiar znika.

W Asusie możemy aktywować upsampling. Kiedy obróbkę tego typu wprowadzono na salony audio, dawała znakomite efekty. Patrząc z perspektywy czasu, przede wszystkim dzięki asynchronicznemu przetaktowaniu sygnału, a tym samym minimalizacji jittera. Zalety techniki upsamplingu zaczęły jednak maleć, aż stosowanie tego filtra stało się problematyczne w momencie, kiedy konstruktorzy przyłożyli większą uwagę do konstrukcji zegarów taktujących, gasząc pożar w zarodku. Z Asussem doskonale słychać, że jesteśmy w miejscu, w którym upsampling zmieniając dźwięk, niekoniecznie go poprawia. Z pozytywów należy wymienić ograniczenie roli sybilantów w kształtowaniu barwy. Dźwięk jest cieplejszy i bardziej zamknięty. Ale też mniej rozdzielczy. Wejście USB charakteryzuje się bardzo ładną barwą, dobrym skupieniem i wrażeniem „obecności”.



W DSP Analog Devices ADSP-2126 znajdują się filtry cyfrowe i zaawansowany upsampling.

W porównaniu z wejściem RCA jest mniej dynamiczne i mniej różnicujące.

Asus *Essence One MkII* jest doskonale zbudowanym i świetnie wyposażonym urządzeniem, w którym dokonano paru poprawek w stosunku do poprzedniej, przecież i tak już udanej wersji. Wzmacniacz słuchawkowy spokojnie wystarczy wszystkim, którzy nie mierzą w sam high-end.



ESSENCE ONE MkII

CENA: 2440 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO CENTER
www.audiocenter.pl

WYKONANIE

Znakomita obudowa, wysokiej klasy podzespoły, wyjścia XLR.

FUNKCJONALNOŚĆ

Łatwa obsługa. Wzmacniacz słuchawkowy z osobną regulacją siły głosu. Akceptuje prawie wszystkie częstotliwości próbkowania, również DSD64.

BRZMIENIE

Ciepłe, nasycone i elegancko doświetlone na górze pasma. Wyrafinowane, ale nie tylko dla emerytów.

Niespodziewanie na tym poziomie cenowym – obok wyjść RCA zbalansowane XLR.

— R E K L A M A —